



## STUDIA BOBOLANUM

Kwartalnik naukowy punktowany przez  
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

**Redaktor naczelny** dr hab. Zbigniew Kubacki SJ, prof. PWTW, Collegium Bobolanum, Warszawa

**Rada Naukowa** dr Anna Abram, Heythrop College, University of London, England  
prof. dr hab. Pavel Ambros SJ, Univerzita Palackého v Olomouci, Olomouc, Česká Republika  
dr hab. Piotr Aszyk SJ, PWTW, Collegium Bobolanum, Warszawa  
ks.dr Ihor Boyko, Ukrayins'kyj Katolyc'kyj Uniwersytet, Lviv, Ukraina  
prof. dr hab. Ladislav Csontos SJ, Trnavská Univerzita v Trnave, Slovensko  
prof. François Euvé SJ, Faculté Jésuites de Pairs Centre Sèvres, Paris, France  
dr hab. Włodzimierz Fehler, PWTW, Collegium Bobolanum, Warszawa  
dr hab. Piotr Kasitowski SJ, prof. PWTW, Collegium Bobolanum, Warszawa  
dr Dariusz Kowalczyk SJ, Pontificia Università Gregoriana, Roma  
prof. dr hab. Józef Kulisz SJ, PWTW, Collegium Bobolanum, Warszawa  
dr hab. Tadeusz Motdawa, prof. PWTW, Collegium Bobolanum, Warszawa  
prof. dr hab. Marek Sokotowski SJ, PWTW, Collegium Bobolanum, Warszawa  
dr hab. Franciszek Sieg SJ, prof. PWTW, Collegium Bobolanum, Warszawa  
dr hab. Piotr Solarz, PWTW, Collegium Bobolanum, Warszawa  
dr hab. Tadeusz Wołoszyn SJ, prof. PWTW, Collegium Bobolanum, Warszawa  
dr hab. Zenon Trejnis, prof. PWTW, Collegium Bobolanum, Warszawa

**Kolegium redakcyjne** dr Marek Blaza SJ  
dr Artur Filipowicz SJ  
dr hab. Dariusz Gardocki SJ, prof. PWTW

**Redaktor tematyczny** prof. dr hab. Marek Sokotowski SJ

**Redaktor statystyczny** Barbara Karpińska

**Redaktor językowy** Hanna Stompor

**Tłumaczenie** Agnieszka Krocin

**Projekt graficzny** Krzysztof Stefaniuk

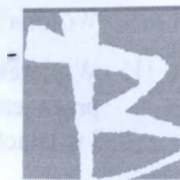
**Opracowanie techniczne** Beata Stepnowska

ISSN 1642-5650

**Wydawca** Wydawnictwo RHETOS  
04-984 Warszawa  
ul. Olecka 30

**IMPRIMI POTEST** Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka Towarzystwa Jezusowego  
L.dz. 2005/50/P, Warszawa, dnia 04 kwietnia 2005 r.  
Tomasz Kot SJ, Prowincjal

## Spis treści



StBob 1 (2015)

### ARTYKUŁY

- ROBERT DANIELUK SJ**  
str. 5 Kasata Towarzystwa Jezusowego: jej przyczyny i historiografia
- MAREK INGLOT SJ**  
str. 23 Jezuici w Imperium Rosyjskim (1772-1820) i przywrócenie Towarzystwa Jezusowego (1814)
- ANDRZEJ PAWEŁ BIEŚ SJ**  
str. 41 Reaktywacja. Jezuici między ciągłością a zmianą po 1814 roku
- STANISŁAW ROSZAK**  
str. 63 Władcy, janseniści, filozofowie. Uwagi o przyczynach upadku jezuitów w XVIII wieku
- KAZIMERZ MALISZEWSKI**  
str. 75 Rola jezuitów w kulturze staropolskiej
- KRZYSZTOF DOROSZ SJ**  
str. 91 Apostolat intelektualny na przykładzie początków „Przeglądu Powszechnego”
- WALDEMAR ROZYNKOWSKI**  
str. 103 Obecność jezuitów w powojennej historii Torunia

smo naukowe. Jego zdaniem, redakcja „rozwiązała nadto problem najtrudniejszy w publicystyce: ruchliwość, czujną na to, co niesie dzień, połączyła z gruntownością”, wyczuwając to, co trwałe, istotne i zasadnicze.<sup>42</sup> Obok Starzewskiego wypowiedział się także Lucjan Rydel (*nota bene* obie te postaci uwiecznił Stanisław Wyspiański w *Weselu*). Ten młodopolski poeta i dramaturg, publikujący na łamach „Przeglądu”, podkreślał z jednej strony wierność pisma swoim założeniom i posłannictwu, z drugiej zaś – duże wycucie aktualności i zdolność myślenia perspektywicznego.<sup>43</sup>

Pozytywne i rzeczowe opinie po 25 latach ukazywania się „Przeglądu” potwierdzały trafność założeń programowych. Pismo zyskiwało coraz większe uznanie w opiniotwórczych kręgach naukowo-artystycznych i sprawdzało się jako narzędzie apostołskie. Potrafiło przełożyć zasady ignacjańskiej duchowości na język ówczesnej, ambitnej publicystyki. Stało się w wielu sprawach pismem opiniotwórczym, ale też elitarnym. Początki „Przeglądu” pokazują, że ta forma apostołatu intelektualnego, która rodziła się na przełomie XIX i XX w., przyniosła dobre i długotrwałe rezultaty. A zastosowane wtedy metody nie straciły wiele ze swej aktualności.

## Intellectual Apostolate – the case of the beginnings of “Przegląd Powszechny”

### SUMMARY

The intellectual apostolate has always been an important part of the Jesuit activity. After the restoration in 1814 a great role in that aspect was played by Jesuit periodicals amongst which was “Przegląd Powszechny” established in 1884 in Kraków. Its editors’ objective was to create a scientific magazine whose aim was to present a Catholic point of view on issues of interest to their readers. The key postulates of the magazine’s programme were timeliness and legitimacy which meant connecting current affairs to rules which a Catholic should follow. The main category for observing reality was mind enlightened by faith. Social issues were also of great interest. Many lay collaborators who played important roles in the intellectual and artistic life of the times were invited to cooperate. The opinions published after 25 years of the magazine’s existence confirm the programme accuracy and show how Jesuit rules formed a periodical which despite changeable conditions was put out for almost 130 years.

<sup>42</sup> Por. *tamże*, s. 82.

<sup>43</sup> Por. *tamże*, s. 75-77.



## Obecność jezuitów w powojennej historii Torunia

WALDEMAR ROZYNKOWSKI

Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
Toruń

Do tej pory nie opracowano całościowo dziejów Towarzystwa Jezusowego w Toruniu w okresie po II wojnie światowej.<sup>1</sup> Nie oznacza to oczywiście, że w pracach poświęconych chociażby dziejom Kościoła w diecezji chełmińskiej, czy w samym Toruniu, nie podejmowano tego tematu. Trzeba jednak wyraźnie zauważyć, że interesowano się nim przede wszystkim w kontekście represji ze strony władz.<sup>2</sup> W niniejszym tekście przywołamy kilka przykładów, w świetle których można analizować obecność jezuitów w perspektywie powojennych dziejów miasta.

Przypomnijmy najpierw, że 4 kwietnia 1945 r. przybył do Torunia, z polecenia o. Emila Życzkowskiego, prowincjała Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego, o. Stanisław Jędrusik.<sup>3</sup> Ponowne pojawienie się zakonu w Toruniu nie dotyczyło tym razem kościoła parafialnego św. Janów, przy którym pracowali oni przez blisko 200 lat,<sup>4</sup> ale opuszczonej świątyni poewangelickiej, położonej przy Rynku Staromiej-

<sup>1</sup> Jedyne tekst, który obejmuje całościowo powojenne dzieje jezuitów w Toruniu, znajdujemy w popularno-naukowej pracy: T. Domeracki, W. Rozynkowski, *Z kroniki jezuitów toruńskich. 400-lecie przybycia jezuitów do Torunia*, Toruń 1996, s. 11-23.

<sup>2</sup> Zob. T. Chinciński, *Aparat bezpieczeństwa wobec zakonu jezuitów w Toruniu i w Bydgoszczy w latach 1945-1989*, „Ateneum Kapłańskie” 2005 z. 1, s. 6-26; I. Mazanowska, „Będą was prześladować z mego powodu”. *Polityka władz państwowych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1956-1970*, Bydgoszcz-Gdańsk 2013. W obydwu pracach zob. szczegółową literaturę.

<sup>3</sup> W. Rozynkowski, *Jędrusik Stanisław*, w: K. Mikulski (red.), *Toruński Słownik Biograficzny*, t. 1, Toruń 1998, s. 128-129.

<sup>4</sup> Zob. K. Maliszewski, W. Rozynkowski (red.), *Jezuici w Toruniu 1596-1996*, Toruń 1997, s. 156.



skim<sup>5</sup> oraz znajdującej się w jej sąsiedztwie kamienicy. Dnia 12 kwietnia o. Stanisław wystosował pismo do Wydziału Mieszkaniowego o przydzielenie jezuitom domu mieszkalnego przy ul. Piekary 24, z przeznaczeniem na dom zakonny. Już następnego dnia, tzn. 13 kwietnia 1945 r. otrzymał pozytywną odpowiedź.

Dnia 14 maja o. Stanisław zamieszkał na I piętrze kamienicy (do tej pory mieszkał u sióstr elżbietanek przy ul. Żeglarskiej). Dom po okupacji i zniszczeniach, jakich dokonało wojsko radzieckie, wymagał gruntownego uporządkowania. W tym czasie o. Stanisław uzyskał dużą pomoc od żeńskich zgromadzeń zakonnych, czyli od sióstr: elżbietanek, serafitek, pasterek oraz różnych osób świeckich.<sup>6</sup>

Kościół i budynek przeznaczony na dom zakonny zostały przekazane w tymczasową administrację oraz użytkowanie jezuitom przez prezydenta miasta Torunia Władysława Dobrowolskiego pismem z 24 maja 1945 r.<sup>7</sup> W *Diariuszu* domu zakonnego odnotowano: „Przydział kościoła i domu »na użytkowanie i w tymczasową administrację« nastąpił już 24 V 1945 r.”<sup>8</sup>

Dnia 8 czerwca w *Diariuszu* czytamy, że „przy pomocy uczniów gimnazjum Kopernika, żołnierzy garnizonu toruńskiego, straży pożarnej”<sup>9</sup> odbyło się poświęcenie kościoła oraz odprawiono w nim pierwszą mszę św. z kazaniem. Podkreślmy, że było to w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, a obchody tego wspomnienia liturgicznego miały dla całego zakonu, nie tylko w Toruniu, duże znaczenie.

W budynku, przeznaczonym na dom zakonny, latem 1946 r. zostały odnowione trzy pokoje na I piętrze oraz pomieszczenie, w którym urządzono czytelnię. Wkrótce zostały urządzone dwie rozmównice. Jedna z nich służyła ogółowi wiernych, druga natomiast powstającemu duszpasterstwu akademickiemu. Dzięki energicznym zabiegom o. Jędrusika na początku 1948 r. udało się pozyskać na II piętrze dwa pokoje. W jednym z nich została urządzona kaplica domowa, którą poświęcono 9 października 1948 r. Ponieważ cały czas istniała obawa zabrania pokoju, w którym ją urządzono, poczyniono w nim trwałe, nieusuwalne zmiany. W ten sposób przez wiele

<sup>5</sup> O świątyni zob. R. Kozłowski, *Poewangelickie obiekty sakralne w Toruniu w latach 1945-1948*, „Rocznik Toruński” 2003 t. 30, s. 141-157; P. Birecki, *Z dziejów staromiejskiego kościoła ewangelickiego obecnie kościoła katolickiego pw. Świętego Ducha w Toruniu*, Toruń 2013, s. 118.

<sup>6</sup> Archiwum Prowincji Wielkopolsko- Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego w Warszawie (dalej: APWM), *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968)*, s. 1 i nn.

<sup>7</sup> *Tamże*, Toruń, Dokumenty I.

<sup>8</sup> *Tamże*, *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968)*, s. 1.

<sup>9</sup> *Tamże*.

lat kaplica służyła domownikom, a także, w pewnym stopniu, posłudze duszpasterskiej prowadzonej przez jezuitów.

Pracę jezuitów w okresie powojennym możemy śledzić w świetle różnych źródeł, szczególnie jednak dzięki kronice domowej zatytułowanej: *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu*. W Archiwum Prowincji Wielkopolsko- Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego w Warszawie są przechowywane trzy tomy *Diariusza* z lat: 1945-1968, 1984-1998, 1999-2004. Jak widać, niestety, nie zachował się tom obejmujący ważne lata 1969-1983.

### 1. Posługa duszpasterska

Codzienna posługa duszpasterska jezuitów pośród mieszkańców Torunia, ale i nie tylko, także pośród osób przyjeżdżających miasta (sprzyja temu dobre położenie świątyni), związana była przede wszystkim ze sprawowaniem sakramentów. Warto zauważyć, że przez lata pierwszą mszę św. sprawowano w świątyni Ducha Świętego, i to zarówno w niedziele, jak i w dni powszednie, już o godz. 6.15. Była to prawdopodobnie najwcześniej sprawowana msza św. w Toruniu. Z perspektywy czasu widać, że zapisała się ona mocno w pamięci sporej grupy mieszkańców. Tym, co na pewno wyróżniało i wyróżnia do dnia dzisiejszego jezuitów pośród innych ośrodków duszpasterskich w Toruniu, to stała posługa w konfesjonale.

Z wydarzeń liturgicznych trzeba wymienić organizowanie przez jezuitów ogólnotoruńskich obchodów w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Podczas pierwszych miejskich uroczystości w dniach 28-30 czerwca 1946 r. jezuita wydali okolicznościową ulotkę zatytułowaną: *Pamiętka z pierwszej w Toruniu uroczystości Najświętszego Serca Jezusowego*.<sup>10</sup> Przez pierwsze lata po wojnie uroczystości towarzyszyła procesja Eucharystyczna, następnie nie wyrażano na nią zgody. Przywrócono ją w latach czterdziestych XX w..

Interesujące, że jezuita bardzo szybko nawiązali współpracę z toruńskim środowiskiem rzemieślniczym. Podniosłe wydarzenie miało miejsce już 8 grudnia 1945 r. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w świątyni dokonano poświęcenia ołtarza Matki Bożej, który został ufundowany przez toruńskie rzemiosło. Tego samego dnia jezuita poświęcili także budynek oraz sztandar Szkoły Doksztalującej Zawodowej.<sup>11</sup> Ciekawostką może być także fakt, że od początku maja 1945 r., przez kilka kolejnych tygodni, o. Stanisław Jędrusik posługiwał jako kapelan w areszcie śledczym.<sup>12</sup>

<sup>10</sup> *Tamże*, s. 10.

<sup>11</sup> *Tamże*, s. 6-9.

<sup>12</sup> *Tamże*, s. 1.



Podsumowując pracę jezuitów w Toruniu w 1948 r., kronikarz domu odnotował następujące dane: Komunii Świętej rozdano 145 000, spowiedzi świętych było ok. 68.602, kazań w kościele Ducha Świętego 236, kazań w innych kościołach 71, rekolekcje dla studentów 9 serii, rekolekcje dla zakonnic 4 serie, rekolekcje dla różnych stanów 18 serii, nowenny 4 serie, Instytut Wyższej Kultury Religijnej 66 wykładów, konferencje duchowne 50 razy, konferencje brata Stasiaka 17 razy, egzorty 15 razy, nawrócenia heretyków 1, odwiedzanie chorych 55 razy, zaopatrywanie chorych 22 razy, błogosławieństwo małżeństw 4 razy, przygotowanie do I Komunii świętej 2 razy.<sup>13</sup>

Od 1952 r. organizowano specjalne rekolekcje dla mężczyzn, jak czytamy w Diariuszu na początku kwietnia tegoż roku brało w nich udział od 1200 do 1700 mężczyzn.<sup>14</sup> Jednak już dwa lata później odnotowano, że podczas rekolekcji była mała frekwencja.<sup>15</sup> Jezuita podejmowali się także nauki religii. Katechezę prowadzili w świątyni, np. w 1955 r.: klasy I i IV uczył o. Władysław Janczak, natomiast klasy II i III o. Kazimierz Chudy. Lekcje przed południem odbywały się o godz. 9.00, a po południu o 18.00.<sup>16</sup>

Świątynia, jak i dom zakonny, leżały w granicach parafii św. Janów. Jezuita wpisali się wyraziście w powojenne duszpasterstwo parafii świętojańskiej.<sup>17</sup> Ich obecność duszpasterska była na tyle mocna, że jezuickie echa pojawiają się w pracy duszpasterskiej, którą sprawowali proboszczowie parafii staromiejskiej.

Ksiądz Ryszard Kwiatek, proboszcz parafii świętojańskiej od 1 lipca 1980 r., po pierwszym pełnym roku swojej posługi, tak podsumował kondycję duszpasterską parafii: „Parafia św. Jana jest najmniejsza w Toruniu, po przeliczeniu kołędowym około 5500 wiernych, rekrutuje się głównie z emerytów i rencistów, w ostatnim roku zauważa się wyraźny zwrot do kościoła parafialnego po wieloletniej diasporze”.<sup>18</sup> Poczynione odniesienie do diaspory można w znacznej mierze odnieść do wiernych gromadzących się w świątyni Ducha Świętego. Potwierdza to do pewnego stopnia statystyka uczęszczania do kościoła parafialnego przedstawiona przez ks. R. Kwiatka podczas ogłoszeń w niedzielę 6 grudnia 1981 r.: „W niedzielę tzw. »liczenia« 22 listopada br. W bazylice wzięło udział łącznie w 7 nabożeństwach

<sup>13</sup> Tamże, s. 31-32.

<sup>14</sup> Tamże, s. 72.

<sup>15</sup> Tamże, s. 98.

<sup>16</sup> Tamże, b.n. s.

<sup>17</sup> W. Rozynekowski, *Parafia świętojańska w latach 1939-2003*, w: M. Biskup (red.), *Bazylika katedralna świętych Janów w Toruniu*, Toruń 2003, s. 49.

<sup>18</sup> Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, *Sprawozdanie duszpasterskie parafii św. Jana w Toruniu z 1981 r.*

1633 wiernych na 5,5 tys. parafian. Dla porównania w kościele akademickim – nieparafialnym 7020”.<sup>19</sup>

Kilka lat później w sprawozdaniu wizytacyjnym (wizytacja odbyła się 21-22 maja 1986 r.) ks. Ryszard Kwiatek w punkcie *Uwagi – życzenia* napisze: „Usytuowanie dwóch kościołów w bliskości Bazyliki oraz kościoła św. Michała powoduje wielkie trudności w prowadzeniu parafii. Parafia jest zobligowana uiszczać opłaty za całość wspólnoty, a wierni chodzą na niedzielne nabożeństwa do sąsiednich kościołów. Sprawy finansowe wymagają uregulowania. Kościół Akademicki – św. Ducha ma rekordowo bogaty program nabożeństw niedzielnych i świątecznych. Często udziela się sakramentu małżeństwa, a zapis idzie na konto parafii. Uważam, że częściowe ograniczenia w Kościele św. Ducha polepszyłyby sytuację Kościoła Parafialnego. Parafia św. Jana jest wymierającą, najmniejszą, nierozwojową a jednocześnie najbardziej potrzebującą”.<sup>20</sup>

W posłudze duszpasterskiej w całym okresie powojennym przewinęło się kilkudziesięciu ojców jezuitów. Warto jednak odnotować także obecność w domu toruńskim braci zakonnych. W okresie powojennym było ich tylko trzech: br. Józef Stasiak (1945-1950), br. Józef Piekarski (1950-1983) oraz br. Janusz Andrzejewski (1989-1994).<sup>21</sup>

## 2. Duszpasterstwo akademickie

Jezuita jednoznacznie kojarzą się w Toruniu z duszpasterstwem akademickim. Po ich przybyciu do miasta zakonnicy bardzo szybko włączyli się w posługę duszpasterską wśród środowiska akademickiego. Wiemy, że w pierwszych miesiącach funkcjonowania uniwersytetu kościołem akademickim była świątynia mariacka, tam posługiwał także duszpasterz akademicki. Bardzo szybko życie duszpasterskie akademików związało się jednak z jezuitami.<sup>22</sup>

Jak już wspomniano, latem 1946 r. w domu zakonnym zostały odnowione pokoje na piętrze oraz urządzono czytelnię i dwie rozmównice. W tej, która służyła duszpasterstwu akademickiemu, mieściła się również

<sup>19</sup> Archiwum parafii katedralnej w Toruniu, *Ogłoszenia parafialne z 1981 r.*

<sup>20</sup> Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, *Sprawozdanie wizytacyjne parafii św. Jana w Toruniu z dnia 21-22 V 1986 r.*

<sup>21</sup> T. Domeracki, W. Rozynekowski, dz. cyt., s. 21-23.

<sup>22</sup> Zob. C. Iwaniszewska, „Synowie twoi jak oliwne gałązki dookoła twojego stołu”. *Początki Duszpasterstwa Akademickiego w Toruniu*, w: K. Maliszewski, W. Rozynekowski (red.), dz. cyt., s. 124-132; W. Rozynekowski, *Akademicka sekcja „Caritas” przy parafii świętojańskiej w Toruniu w latach 1945 -1946. Powstanie i pierwsze miesiące działalności*, w: R. Sudziński (red.), *Niezależny ruch młodzieżowy w Polsce po drugiej wojnie światowej (1945-2001)*, Toruń 2005, s. 69-77.



biblioteka książek o treści religijnej, którą następnie przeniesiono na III piętrze domu zakonnego, a w ostatnich latach, aż do zamknięcia, funkcjonowała ona w wieży świątyni. Z biblioteki mogły korzystać osoby z całego miasta.

Miejscami spotkań dla różnych grup były także pomieszczenia na wieży za chórem. Pod datą 10 grudnia 1964 r. w *Diariuszu* czytamy: „Odbędzie się ostatnia akademicka konferencja religijna w kaplicy akademickiej na górze za chórem”.<sup>23</sup>

W okresie powojennym duszpasterstwo akademickie służyło z organizowanych w nim przez o. Władysława Wołoszyna otwartych wykładów. Była to z jednej strony wizytówka jezuitów w Toruniu, z drugiej konkretna wizja formacyjna katolików świeckich, szczególnie środowiska akademickiego. Ojciec Władysław przybył do Torunia w 1963 r. i rozpoczął bardzo aktywną działalność w środowisku akademickim. Podjął szeroko zakrojoną działalność formacyjną, która przejawiała się m.in. w tym, że zapraszał z całej Polski do kościoła i sal duszpasterskich wybitnych przedstawicieli ludzi Kościoła, nauki i kultury.<sup>24</sup>

Dla przykładu, w pierwszych latach swojej obecności w Toruniu o. Władysław postanowił zaprosić także kard. Karola Wojtyłę. Jak wspomina, ustalanie terminu przybycia kardynała trwało bardzo długo, kilka razy przekładano ustalone daty. Po kilkunastu miesiącach spotkanie doszło do skutku. Kardynał pojawił się w Toruniu 28 kwietnia 1968 r., w godzinach popołudniowych, po zakończonych w Gnieźnie uroczystościach ku czci św. Wojciecha. Wieczorem w kościele akademickim pod wezwaniem Ducha Świętego wygłosił wykład zatytułowany *Apostolstwo świeckich*.<sup>25</sup>

### 3. Księgarnia

W 1949 r. została uruchomiona na parterze domu zakonnego księgarnia katolicka. Jej poświęcenia dokonał 12 kwietnia biskup chełmiński, Kazimierz Józef Kowalski. Jak się wkrótce okazało, zapotrzebowanie na książki religijne w Toruniu było bardzo duże i księgarnia cieszyła się wiel-

<sup>23</sup> APWM, *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968)*, b. n. s.

<sup>24</sup> Zob. B. Słomińska (zebr.), *Ślady obecności ojca Władysława Wołoszyna w naszym życiu*, Toruń 2003, s. 221; Z. Mocarska-Tycowa, *Duszpasterstwo akademickie w oczach uczestniczki*, w: K. Maliszewski, W. Rozykowski (red.), dz. cyt., s. 133-142.

<sup>25</sup> K. Wojtyła, *Apostolstwo świeckich*, „Ateneum Kapłańskie” 1968 nr 71, s. 275; W. Rozykowski, *Ślady obecności biskupa i kardynała Karola Wojtyły w Toruniu*, „Rocznik Toruński” 2005 t. 32, s. 249-251; W. Rozykowski (oprac.), *Ojciec Święty, Toruń! Dokument i świadectwo o papieżu Janie Pawle II*, Toruń 2006, s. 20.

kim powodzeniem. Funkcjonowała jednak tylko do stycznia 1952 r. Jak napisano w *Diariuszu*, zamknięcie jej miało związek z brakiem napływu nowych książek katolickich.<sup>26</sup> Nie możemy wykluczyć, że były także i inne przyczyny. Pomieszczenia po księgarni służyły najpierw filii Książnicy Miejskiej, a następnie otworzono tam Stację Obsługi Radiotechnicznej, która w 1957 r. zmieniła nazwę na Zakład Usług Radiotechnicznych.

### 4. Grupy i wspólnoty

Od początku swojej obecności w Toruniu jezuita powołali do istnienia oraz stworzyli przestrzeń do funkcjonowania różnych grup duszpasterskich. Dnia 28 października 1945 r. w uroczystość Chrystusa Króla przyjęto pierwsze osoby do Apostolstwa Modlitwy. Grupa liczyła 180 osób, a w listopadzie tegoż roku wzrosła do 300.<sup>27</sup> Już w czerwcu 1945 r. jezuita przejął opiekę nad Sodalnością Mariańską Nauczycieli, która 8 grudnia 1945 r. zorganizowała w Teatrze Ziemi Pomorskiej akademię ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP.<sup>28</sup> Po rekolekcjach, które w czerwcu 1945 r. przeprowadził o. Tadeusz Anderson, zaczęto organizować Sodalność Mariańską Panien, która powstała oficjalnie 1 sierpnia 1945 r.<sup>29</sup> Od 1947 r. organizowano także Sodalność Mariańską Męską, pierwsze przyjęcia do grupy miały miejsce 8 grudnia 1948 r.<sup>30</sup> Na pewno od 1946 r. istniała także przy kościele Krucjata Eucharystyczna.<sup>31</sup> Dynamicznie rosła grupa dzieci i młodzieży męskiej zaangażowanej w liturgiczną służbę ołtarza. Na początku 1948 r. liczyła ona 120 osób, opiekował się nimi br. Józef Stasiak.<sup>32</sup>

Z końcem 1948 r. statystyka poszczególnych grup duszpasterskich przedstawiała się następująco:

– Apostolstwo Modlitwy Kobiet: 300 członkiń, Apostolstwo Modlitwy Mężczyzn: 30 członków, Apostolstwo Modlitwy Młodych: 30 członków;

– Sodalność Akademickich: 110 członkiń, Sodalność Akademików: 32 członków, Sodalność Pań Nauczycielek: 32 członkinie, Sodalność Ma-

<sup>26</sup> APWM, *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968)*, s. 70.

<sup>27</sup> *Tamże*, s. 2-5.

<sup>28</sup> *Tamże*, s. 2, 5.

<sup>29</sup> *Tamże*, s. 2, 11; M. Nędzewicz, *Sodalność Mariańska Panien p.w. Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej i św. Teresy od Dzieciątka Jezus przy kościele oo. Jezuitów w Toruniu w latach 1945-1949*, Toruń 2007, s. 19.

<sup>30</sup> *Tamże*, s. 70-71.

<sup>31</sup> APWM, *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968)*, s. 19.

<sup>32</sup> *Tamże*, s. 16.



riańska Młodzieży Męskiej: 35 członków, Sodaliczka Mariańska Panien: 100 członkiń, Sodaliczka Mariańska Młodzieży Żeńskiej: 60 członkiń;

- Krucjata Eucharystyczna: 80 członków;
- koło ministrantów: 140 członków;
- Sekcja Powołań Kapłańskich: 30 członków.<sup>33</sup>

Działalność wszystkich grup została zawieszona w 1949 r. Przypomnijmy, że 5 sierpnia 1949 r. władze państwowe wydały *Dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach*. Jakie konsekwencje dla Kościoła niósł za sobą przywołany dokument? Wszystkie stowarzyszenia katolickie gromadzące wiernych świeckich musiały uzyskać w ciągu 90 dni formalną rejestrację państwową. Aby ją otrzymać, zobowiązane były przedstawić władzom szczegółowe informacje o swoich członkach, strukturach organizacji oraz o prowadzonej działalności. Episkopat uznał ten dekret za bezprawny i niemożliwy do przyjęcia. Ponieważ władze nie zmieniły rozporządzenia, dlatego 3 listopada 1949 r. biskupi zawiesili działalność wszystkich stowarzyszeń katolickich w Polsce.<sup>34</sup>

Odrodzenie się duszpasterstwa grupowego w toruńskim duszpasterstwie akademickim odbyło się na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Na początku lat osiemdziesiątych zostały przejęte wszystkie pomieszczenia na II piętrze domu zakonnego. Znaczna ich część została zaadaptowana na pokoje dla duszpasterstwa akademickiego a także na pokoje mieszkalne dla ojców. Pomogło to w znacznej mierze rozwiązać problem braku pomieszczeń na spotkania różnych grup, które działały w ramach duszpasterstwa. Trzeba zauważyć, że już w tym czasie w ciągu tygodnia spotykały się tam: grupy biblijne, dyskusyjna, liturgiczna, grupa Ruchu Światło-Życie. Poza tym w salach wyświetlane były co pewien czas filmy wideo.

W połowie lat osiemdziesiątych pojawiły się w duszpasterstwie akademickim nowe grupy. W 1985 r. powstają wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym oraz grupy funkcjonujące w ramach Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego. Miejscami ich spotkań były sale na II piętrze w domu zakonnym oraz pomieszczenia na wieży kościelnej. Po pożarze kościoła w nocy z 8 na 9 maja 1989 r. wszystkie spotkania odbywały się wyłącznie w pokojach duszpasterskich domu zakonnego.

Placówka jezuicka odegrała szczególną rolę w rozwoju ruchu charyzmatycznego – Odnowy w Duchu Świętym – w Toruniu. Przypomnijmy, że katolicka Odnowa w Duchu Świętym powstała na świecie w latach sześć-

<sup>33</sup> Tamże, s. 32.

<sup>34</sup> A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 47.

dziesiątych.<sup>35</sup> Dokładne początki ruchu są jednak trudne do odtworzenia i to nie tylko w Toruniu. Ciekawe, że prawdopodobnie pierwsze rekolekcje ewangelizacyjne tworzącego się ruchu Odnowy w Duchu Świętym w granicach diecezji chełmińskiej odbyły się wiosną 1979 r. i to w pomieszczeniach duszpasterskich toruńskich jezuitów.

Ważny impuls w rozwoju ruchu związany był z osobą o. Józefa Kozłowskiego SJ (1951-2003), który, posługując w domu toruńskim w latach 1985-1987, założył przy duszpasterstwie akademickim trzy wspólnoty charyzmatyczne: „Pojednanie”, „Posłanie” i „Wieczernik”. Pod patronatem o. Kozłowskiego powstała w 1995 r., współtworzona przez wspólnotę „Pojednanie”, wspólnota „Dobry Pasterz” w parafii Miłosierdzia Bożego i św. s. Faustyny.<sup>36</sup>

### 5. Funkcje kapelanów w Klubie Inteligencji Katolickiej

Jezuici odegrali także ważną rolę w działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu. Kluby zaczęły powstawać w Polsce po wydarzeniach październikowych w 1956 r.<sup>37</sup> KIK toruński został zarejestrowany w 1958 r. jako jeden z pięciu najstarszych klubów w Polsce (obok Krakowa, Poznania, Wrocławia i Warszawy). Jego założycielami byli w znacznej mierze pracownicy naukowcy, wśród nich prof. Karol Górski (1903-1988), pierwszy prezes. Działalność toruńskiego KIK-u ogniskowała się w kilku sekcjach: filozoficznej, teologicznej, życia wewnętrznego, rodzin, nauki społecznej Kościoła, charytatywnej oraz współpracy z Polonią. Toruńscy jezuici pełnili w KIK-u funkcje kapelanów. Pierwszym z nich był o. Władysław Wołoszyn – posługę pełnił od 1 października 1969.<sup>38</sup>

### 6. Instytut Miłosierdzia Bożego

Toruńscy jezuici, a szczególnie o. Leon Nowak, odegrali fundamentalną rolę w historii powstawania Instytutu Miłosierdzia Bożego, czyli

<sup>35</sup> W. Rozynkowski, *Świeccy w Kościele chełmińskim*, „Przegląd Regionalny” 1993 z. 3, s. 68; M. Sędek, *Drogi dojrzałości. Formacja w wybranych ruchach katolickich w Polsce: Ruch Światło-Życie, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Droga neokatechumenalna, ruch charyzmatyczny*, Krościenko 2002; N. Kokott, *Odnowa w Duchu Świętym w misji Kościoła*, Kraków 2012, *passim*.

<sup>36</sup> W. Rozynkowski, *Rozwój ruchów katolickich na przykładzie diecezji chełmińskiej i toruńskiej. Ważny wymiar kościoła posoborowego*, w: M. Białkowski (red.), *Studia soborowe. Historia i nauczanie Vaticanum II*, Toruń 2013, s. 310-311.

<sup>37</sup> M. Białkowski, *Oaza na Mostowej. Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu (1957-2007)*, Toruń 2008, s. 339.

<sup>38</sup> Tamże, s. 120.



świeckiego instytutu życia konsekrowanego.<sup>39</sup> Jego początki sięgają II wojny światowej. Wywodzi się on ze wspólnoty dziewcząt, członkiń Sodalicii Mariańskiej Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, które od 1940 r., mimo zakazu gromadzenia się, zaczęły się spotykać w prywatnym mieszkaniu ks. Michała Sopočki (1888-1975). Po pewnym czasie z grona tego wyłoniła się grupa sześciu dziewcząt, które podjęły myśl ks. M. Sopočki, by po wojnie powołać do istnienia nowe zgromadzenie zakonne.

Dojrzewające coraz bardziej wizje zmieniała sytuacja po II wojnie światowej. Ludmiła Roszko, jedna z osób z tzw. wileńskiej szóstki, znalazła się w Toruniu, gdzie podjęła pracę na tworzącym się Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Ona to stała się motorem napędowym zakładania świeckiego instytutu życia konsekrowanego. Podstawowym wyzwaniem, jakie stanęło przed nią, jak i całym dziełem, było poszukiwanie duchownych, którzy pomogliby raczkującej wspólnocie. I tak dochodzimy do toruńskich jezuitów.

Jesienią 1948 r. L. Roszko przedstawiła wizję tworzącego się instytutu o. Leonowi Nowakowi (1909-1965). Od początku 1947 r. przebywał on w domu zakonnym w Toruniu, gdzie do 1951 r. piastował stanowisko superiora.<sup>40</sup> Zakonnik ten tak bardzo zaangażował się w powstające dzieło instytutu, także po opuszczeniu Torunia, że po latach dla części jego członkiń to właśnie on jawił się jako jego główny założyciel, a nie ks. M. Sopočko. Obecnie mówi się o nim jako o organizatorze instytutu.<sup>41</sup>

## 7. Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin

Posługa toruńskich jezuitów związana była także z prowadzeniem duszpasterstwa rodzin. We wrześniu 1969 r. rozpoczął działalność ośrodek poradnictwa rodzinnego. Został on zorganizowany w pomieszczeniach pod wieżą świątyni. W skład ośrodka wchodził ojciec jezuita oraz osoby świeckie. Ważną częścią jego działalności było wygłaszanie przez jednego z ojców, raz w miesiącu, kazań o tematyce rodzinnej, organizowanie konferencji oraz rekolekcji, a także przygotowywanie i wypożyczanie skryptów, które poświęcone były tematyce rodzinnej. W Archiwum Prowincji Wiel-

<sup>39</sup> M. Damazyn, *Charyzmat Instytutu Miłosierdzia Bożego. Studium historyczno-teologiczne*, Poznań 2011, s. 214; tenże, *Profesor Ludka. Życie i wiara*, Toruń 2013, s. 262; tenże, *Zarys biografii i życia duchowego Ludmiły Roszko*, w: W. Polak, W. Rozynkowski, W. Wysota (red.), *Ludmiła Roszko 1913-2000: wybitny geograf i współzałożycielka Instytutu Miłosierdzia Bożego w setną rocznicę urodzin*, Toruń 2013, s. 93-117; W. Rozynkowski, *Instytut Miłosierdzia Bożego – zarys historii*, w: tamże, s. 131-153.

<sup>40</sup> Tenże, *Nowak Leon*, w: K. Mikulski (red.), dz. cyt., t. 1, s. 186-187.

<sup>41</sup> Zob.: M. Damazyn, *Charyzmat Instytutu Miłosierdzia Bożego*, s. 95-96.

kopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego w Warszawie zachowało się sprawozdanie sporządzone przez jezuitów 2 kwietnia 1970 r., nosi ono znamienity tytuł: *Eksperymentalny Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin przy kościele ks. Jezuitów w Toruniu*.<sup>42</sup> Brakuje szczegółowych badań, wydaje się jednak, że ośrodek ten zaistniał bardzo mocno w środowisku toruńskim, jako niezwykle profesjonalny i dający impuls do zakładania podobnych poradnictw rodzinnych w toruńskich parafiach.

## 8. Represje władz

Na obecność toruńskich jezuitów można także patrzeć z perspektywy represji ze strony władz. Jezuiti, obok redemptorystów, byli w Toruniu poddawani systematycznej inwigilacji oraz represjom. Nie będziemy w tym miejscu szczegółowo analizować tego zagadnienia. Jak zasygnalizowano, zagadnienie to doczekało się interesujących przyczynków. Odwołamy się do jednego przykładu, który odbił się szerokim echem.

W styczniu 1965 r. został wezwany na przesłuchanie o. Józef Wilczyński. Powodem było zorganizowanie przez niego, wspólnie z grupą ministrantów oraz chórkami dziecięcym, jasełek w kaplicy św. Teresy na Podgórzu. Represjom poddano nie tylko zakonnik, ale także dzieci, które szykanowano w szkołach.<sup>43</sup> W obronie tych ostatnich stanął nawet sam prymas Stefan Wyszyński, który 5 kwietnia 1965 r. wysłał list do rektora kościoła Ducha Świętego. Czytamy w nim m.in.: „Gdyby coś podobnego stało się w Afryce, warszawskie pisma polityczne rozdzierałyby szaty nad dyskryminacją. Ale wobec białych murzynów w Polsce wszystko jest wolno czynić wojującym bezbożnikom, przybranym w togi »wychowawców«. Aż przykro myśleć, że tacy ludzie są nazywani nauczycielami! Czego! Gwałtu, bezprawia, przemocy?! To są nauczyciele? Czegóż oni zdolni są nauczyć? Chyba zachęty, by gwałt odpierać gwałtem!”<sup>44</sup>

\* \* \*

Przywołane przykłady, dotyczące obecności jezuitów w Toruniu, to na pewno nie wszystko. Jednak ukazują one ważną rolę, jaką odegrał zakon w powojennych dziejach miasta. Zrozumiałe, że działalność jezuitów dotyczyła przede wszystkim kontekstu życia religijnego. Widzimy jednak wyraźnie, że ich posługa obejmowała także i inne płaszczyzny życia społecznego, i na pewno wykraczała poza mury świątyni Ducha Świętego.

<sup>42</sup> APWM, Toruń, sprawozdania.

<sup>43</sup> Tamże, *Sprawa karno-administracyjna Jasełek 1965; Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968)*.

<sup>44</sup> Tamże, *Sprawa karno-administracyjna Jasełek 1965*.



## Presence of Jesuits in the Post-War History of Toruń

### SUMMARY

On the 4th of April 1945, on the recommendation of father Emil Życzkowski, the Provincial Superior of the Jesuit Wielkopolska-Mazowsze Province, father Stanisław Jędrusik came to Toruń. The resurfacing of the order in Toruń took place not in the former church of Saints Johns', where they had worked for more than 200 years, but in a derelict post-Evangelical church in Rynek Staromiejski and a nearby house. This is when the post-war history of Jesuits in Toruń began.

There has not been carried out a complex study on the history of the post-war Jesuit Order in Toruń, which does not mean that the subject has not been researched at all in different studies of the Chełm Diocese and Toruń itself. The article points to different examples of Jesuit activity in the light of which their presence in the post war history of the city can be analysed. The activities include pastoral care, Academic Pastoral Care, bookshops and libraries, groups and communities, chaplain functions at the Club of Catholic Intellectuals, the Institute of Graciousness, a centre of pastoral care for families and the politically repressed.



## Wspieranie oporu społecznego przeciwko komunizmowi przez jezuitów w okresie stanu wojennego i w latach następnych – z perspektywy Torunia i Polski

WOJCIECH POLAK, SYLWIA GALIJ-SKARBIŃSKA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
Toruń

Około północy z 12 na 13 grudnia 1981 r. generał Jaruzelski rozpoczął wprowadzanie stanu wojennego. Specjalnie przygotowane oddziały milicji zajęły siedziby struktur „Solidarności”, dokonując przy tym dewastacji pomieszczeń i sprzętów. Zamilkły telefony, przestały nadawać radio i telewizja. Na ulicę wyjechały czołgi, oddziały wojska i milicji zajęły strategiczne punkty i instytucje w miastach. Funkcjonariusze milicji i SB rozpoczęli akcję zatrzymywania działaczy „Solidarności”.

*Dekret o stanie wojennym* z 12 grudnia 1981 r. (antydatowany) wprowadzony formalnie przez Radę Państwa tworzył prawo stanu wojennego w Polsce. Poranek 13 grudnia 1981 r. przyniósł Polakom nową, dramatyczną rzeczywistość. Najwyższą władzą stanu wojennego była Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego. W poszczególnych województwach powołano komisarzy wojskowych, będących formalnie pełnomocnikami Komitetu Obrony Kraju. Wielu działaczy „Solidarności” zostało internowanych w 52 obozach. Zawieszono działalność wszelkich stowarzyszeń, organizacji, związków zawodowych. Zakazywano organizowania strajków, akcji protestacyjnych i zgromadzeń (z wyjątkiem religijnych). Część zakładów pracy zmilitaryzowano i oddano pod zarząd wojskowych komisarzy. Osobom uchylającym się od pracy w tych zakładach groziło od 3 lat więzienia do kary śmierci łącznie. Nie obowiązywał w nich osmiogodzinny dzień pracy. Militaryzacja objęła m. in. kolej, PKS, transport samochodowy, porty, straż pożarną, pocztę, radio, telewizję, przedsiębiorstwa obrotu paliwami naftowymi, komunikację miejską, zakłady zbrojeniowe, kopalnie, elektrownie. Zmilitaryzowano także część administracji państwowej. Za-